

Uchwała z dnia 13 września 2007 r., III CZP 79/07

Sędzia SN Marian Kocon (przewodniczący)

Sędzia SN Krzysztof Pietrzykowski

Sędzia SN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Stanisława P. i Elżbiety P. przeciwko "P.W.K.", sp. z o.o. w O. o zapłatę, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 13 września 2007 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Olsztynie postanowieniem z dnia 8 marca 2007 r.:

"Czy odcinek przewodu kanalizacyjnego położony między granicą nieruchomości osoby, która z własnych środków dokonała podłączenia wewnętrznych urządzeń kanalizacyjnych, w budynku wzniesionym na nieruchomości do sieci przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego, a tą siecią stanowi urządzenie kanalizacyjne, o którym mowa w art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (jedn. tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 123, poz. 858)?"

podjął uchwałę:

Wybudowany z własnych środków przez odbiorcę usług zbiorowego odprowadzania ścieków odcinek przewodu kanalizacyjnego łączący wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości tego odbiorcy z istniejącą siecią kanalizacyjną stanowi w części leżącej poza granicą jego nieruchomości gruntowej urządzenie kanalizacyjne, o jakim mowa w art.31 ust. 1 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (jedn. tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 123, poz. 858 ze zm.).

Uzasadnienie

Przedstawione zagadnienie prawne powstało przy rozpatrywaniu apelacji pozwanego "P.W.K.", spółki z o.o. w O. od wyroku zasądającego od niego na rzecz powodów – Stanisława i Elżbiety P. kwotę 5000,26 zł z odsetkami. Kwota ta stanowiła odszkodowanie odpowiadające poniesionym przez powodów kosztom budowy leżącego poza granicami ich nieruchomości odcinka przewodu kanalizacyjnego przyłączającego ich budynek mieszkalny do istniejącej sieci kanalizacyjnej pozwanego.

Powodowie – właściciele nieruchomości zabudowanej domem jednorodzinny – na podstawie stosownego zezwolenia podłączyli swój budynek do sieci kanalizacyjnej pozwanego. Pozwany dokonał odbioru wybudowanego przez nich przewodu o długości 14,5 m, którego 5,5 m znajduje się w granicach nieruchomości powodów, pozostałe zaś 9 m poza nią. Powodowie wystąpili do pozwanego z żądaniem zwrotu kosztów budowy części przewodu leżącej poza granicami ich nieruchomości i zawarcia umowy przekazania tego urządzenia, ale pozwany nie wyraził na to zgody.

Sąd Rejonowy uznał, że część przewodu kanalizacyjnego znajdująca się poza działką powodów nie jest przyłączem, lecz stanowi urządzenie kanalizacyjne określone w art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (jedn. tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 123, poz. 858 – dalej "u.z.z.w."). Na podstawie tego przepisu powodowie mogli domagać się od gminy lub przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjnego odpłatnego przejęcia wybudowanego urządzenia, na warunkach uzgodnionych w umowie. Odmowa zawarcia takiej umowy przez pozwanego uzasadnia, zdaniem Sądu, powstanie po stronie powodów roszczenia odszkodowawczego odpowiadającego niezwróconym kosztom budowy tego urządzenia.

Pozwany w apelacji zarzucił naruszenie art. 2 ust. 5, 7 i 14 oraz art. 31 ust. 1 u.z.z.w., a także § 3 ust. 11 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 16 sierpnia 1999 r., w sprawie warunków technicznych użytkowania budynków mieszkalnych (Dz.U. Nr 74, poz. 836) przez błędne przyjęcie, że odcinek przewodu kanalizacyjnego położony poza granicą nieruchomości powodów jest siecią kanalizacyjną i należy do urządzeń kanalizacyjnych określonych w art. 31 ust. 1 u.z.z.w. Podniósł też zarzut naruszenia art. 3 ust. 13 i art. 15 ust. 1 i 2 u.z.z.w. przez uznanie, że powodom przysługuje uprawnienie do zawarcia z pozwanym umowy o przekazanie fragmentu przewodu

przyłączeniowego, położonego poza granicą ich nieruchomości i roszczenie o zwrot kosztów jego budowy.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał za konieczne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy wyjaśnienie na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. problemu prawnego charakteru spornego odcinka przewodu. (...)

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W doktrynie i judykaturze przyjmowany jest jednolity pogląd, wywodzony z treści art. 15 ust. 2 i art. 5 ust. 2 u.z.z.w., że przyłącza wodociągowe i kanalizacyjne stanowią własność odbiorcy usług, który je wybudował na własny koszt, art. 15 ust. 2 u.z.z.w. ustala bowiem, że realizację budowy przyłączy do sieci oraz studni wodomierzowej, pomieszczenia przewidzianego do lokalizacji wodomierza głównego i urządzenia pomiarowego zapewnia i finansuje osoba ubiegająca się o przyłączenie nieruchomości do sieci. Po przyłączeniu osoba ta, już jako odbiorca usług, na podstawie art. 5 ust. 2 u.z.z.w. odpowiada za zapewnienie niezawodnego działania posiadanych instalacji i przyłączy wodociągowych lub instalacji i przyłączy kanalizacyjnych z urządzeniem pomiarowym włącznie, chyba że umowa o zaopatrzenie w wodę lub odprowadzanie ścieków stanowi inaczej. W wyroku z dnia 13 maja 2004 r., III SK 39/04 (OSNP 2005, nr 6, poz. 89) stwierdził, że „trudno wyobrazić sobie (...), aby powinność zapewnienia niezawodnego działania posiadanych instalacji i przyłączy obciążała inny podmiot niż ich właściciela. Należałoby zatem konsekwentnie przyjąć, że osoba, która wybudowała przyłącza zachowuje prawo własności tych przyłączy, również po ich fizycznym połączeniu z ogólną siecią wodociągowo-kanalizacyjną”. Stwierdził ponadto, że brzmienie art. 31 ust. 1 u.z.z.w., w którym nie ma mowy o przyłączach, przemawia przeciwko dopuszczalności formułowania na jego podstawie roszczeń o zwrot kosztów ich budowy.

Status przyłączy rozważył także w aspekcie regulacji zawartej w art. 49 k.c., uznając, że przepis ten stanowi jedynie o wyłączeniu możliwości zaliczenia urządzeń służących do doprowadzania lub odprowadzania wody, pary, gazu, prądu elektrycznego oraz innych podobnych do części składowych gruntu lub budynku, jeżeli wchodzi w skład przedsiębiorstwa lub zakładu. Wejście w skład przedsiębiorstwa oznacza uzyskanie praw majątkowych o charakterze rzeczowym lub obligacyjnym (na podstawie czynności prawnej lub ustawy), a nie tylko fakt fizyczno-funkcjonalnej integracji z siecią przedsiębiorstwa.

Wynikający z przepisów status przyłączy wodociągowo-kanalizacyjnych Sąd Najwyższy uznał za niejasny, stwierdzając, że są one „kategorią specyficzną, czymś pośrednim pomiędzy urządzeniami wodociągowo-kanalizacyjnymi (ich siecią) oraz wewnętrznymi instalacjami w nieruchomościach odbiorców, przy czym prawodawca zdecydował, że przyłącza powinien na własny koszt wybudować podmiot ubiegający się o przyłączenie nieruchomości do sieci i jego też obarczył odpowiedzialnością za ich niezawodne działanie, tak samo jak to było i jest z wewnętrznymi instalacjami w budynku”. Podstawą korzystania z przyłączy przez przedsiębiorcę jest umowa o zaopatrzenie w wodę lub odprowadzanie ścieków, która – w ramach swobody umów – powinna określać tytuł prawny, na podstawie którego odbiorca stawia wybudowane na swój koszt przyłącza "do dyspozycji" przedsiębiorstwa w celu umożliwienia mu świadczenia przedmiotowych usług. Zbliżone stanowisko Sąd Najwyższy zajął w wyrokach z dnia 2 lipca 2004 r., II CK 420/03 (nie publ.), i z dnia 9 grudnia 2004 r., II CK 225/04 (nie publ.).

Należy również wskazać uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2006 r., III CZP 105/05 (OSNC 2006, nr 10, poz. 159), która potwierdza stanowisko, że art. 49 k.c. nie stanowi samoistnej podstawy prawnej przejścia urządzeń służących do doprowadzania lub odprowadzania wody, pary, gazu, prądu elektrycznego oraz innych podobnych urządzeń na własność właściciela przedsiębiorstwa przez ich połączenie z siecią należącą do tego przedsiębiorstwa. Sąd Najwyższy stwierdził, że status prawny tzw. przyłączy – czyli urządzeń służących do przyłączania do sieci instalacji wewnętrznych – będących przed przyłączeniem własnością np. producentów energii czy odbiorców finalnych, jest szczególnie skomplikowany. Przyłącze spaja dwie odrębne całości prawne – instalację należącą do sieci, czyli instalację zewnętrzną, oraz instalację wewnętrzną. Granica między obu tymi instalacjami jest zarazem granicą własności urządzeń. Przyłącze jest z kolei elementem łączącym te dwie odrębne całości, silnie związanym fizycznie i funkcjonalnie z instalacją zarówno zewnętrzną, jak i wewnętrzną. Z tej właśnie przyczyny trudno ustalić, czy przyłącze z chwilą jego przyłączenia do sieci staje się częścią składową instalacji zewnętrznej, czy też pozostaje częścią składową instalacji wewnętrznej. Zdaniem Sądu Najwyższego, przyłącza trudno uznać za część składową instalacji wewnętrznej odbiorcy, skoro służy połączeniu tej właśnie instalacji z siecią przedsiębiorstwa, a przy tym zwykle wykracza poza granice nieruchomości odbiorcy. W tej sytuacji należy przyjąć, że

przyłącze jest odrębną rzeczą ruchomą, która wchodzi w skład sieci. Uznanie przyłącza za urządzenie podlegające art. 49 k.c. oznacza natomiast, że strony zawierające umowę o przyłączenie do sieci mogą ukształtować tytuł prawny właściciela przedsiębiorstwa do korzystania z tego urządzenia w sposób odpowiadający ich interesom. Sąd Najwyższy zaznaczył, że w ten sposób można zakwalifikować również przyłącza kanalizacyjne i wodociągowe, gdyż definicje zawarte w przepisach art. 2 pkt 5 i 6 u.z.z.w. nie określają własności tych urządzeń.

Powołane orzeczenia nie zawierają jednak odpowiedzi na pytanie, jaki odcinek przewodu przyłączeniowego stanowi przyłącze kanalizacyjne w rozumieniu art. 2 pkt 5 u.z.z.w., jeżeli bowiem odcinek przewodu kanalizacyjnego położony między granicą nieruchomości a siecią przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego nie jest przyłączem, należy go uznać za część sieci, a tym samym za urządzenie kanalizacyjne w rozumieniu art. 2 pkt 14 u.z.z.w. Przy takiej interpretacji zastosowanie do tego odcinka przewodu art. 31 ust. 1 u.z.z.w. nie powinno budzić wątpliwości, gdyż przepis ten odnosi się właśnie do urządzeń kanalizacyjnych, jeżeli natomiast odcinek ten jest przyłączem, nie podlega temu przepisowi.

Rozstrzygnięcie zagadnienia komplikuje fakt, że zamieszczona w art. 2 pkt 5 ustawy definicja przyłącza kanalizacyjnego nie jest precyzyjna. Zgodnie z nią, przyłącze kanalizacyjne to odcinek przewodu łączącego wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną, za pierwszą studzienką, licząc od strony budynku, a w przypadku jej braku do granicy nieruchomości gruntowej. W świetle takiej definicji jest oczywiste, że przyłącze to odcinek przewodu łączącego wewnętrzną instalację kanalizacyjną odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną, zakres tego pojęcia może jednak budzić wątpliwości. Punktem granicznym jest pierwsza studzienka albo granica nieruchomości, lecz sformułowania „za” tym punktem oraz „do” tego punktu prowadzić mogą do różnych wniosków w zależności od miejsca patrzenia na ten odcinek przewodu (od strony budynku, czy od strony sieci). Literalna wykładnia art. 2 pkt 5 u.z.z.w. nie pozwala na jednoznaczne rozstrzygnięcie, czy przyłącze to odcinek przewodu między studzienką (granicą nieruchomości) a budynkiem, czy też między studzienką (granicą nieruchomości) a siecią kanalizacyjną. Jest to rozwiązanie niespójne, skoro przy spojrzeniu z jednego punktu – niezależnie, czy od strony sieci, czy od strony budynku – sformułowania użyte w tym przepisie sugerują, że w zależności od występowania studzienki przyłączem jest raz odcinek przewodu do określonego

punktu, a raz odcinek przewodu za tym punktem. Nie jest także wyjaśnione, kiedy kraniec przyłącza wytycza studzienka, a kiedy granica nieruchomości gruntowej. Wprawdzie przepis wskazuje, że granica nieruchomości gruntowej jest miarodajna wówczas, gdy brak studzienki, ale nie wiadomo, czy w przepisie tym chodzi w ogóle o brak studzienki między instalacją wewnętrzną a siecią, czy też o brak studzienki w granicach nieruchomości.

Pomocne w zrozumieniu założeń ustawodawcy jest to, że obecne brzmienie art. 2 pkt 5 u.z.z.w. stanowi rezultat nowelizacji tej ustawy dokonanej ustawą z dnia 22 kwietnia 2005 r. o zmianie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 85, poz. 729).

Według brzmienia pierwotnego, przyłączy kanalizacyjne oznaczało odcinek przewodu łączącego wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną, za pierwszą studzienką, licząc od strony budynku, a w przypadku jej braku – od granicy nieruchomości. Także interpretacja tego przepisu spowodowała istotne wątpliwości. Przedsiębiorstwa wodociągowe uznawały, że – w świetle wskazanej definicji – przyłączem jest odcinek przewodu między granicą nieruchomości (ewentualnie studzienką) a siecią główną. Odmienne stanowisko zajmowało Ministerstwo Infrastruktury, uznając, że przyłączem jest tylko odcinek przewodu znajdujący się na nieruchomości odbiorcy.

Rozbieżności te były powodem nowelizacji art. 2 pkt 5 u.z.z.w., w wyniku której sformułowanie „od granicy nieruchomości” zastąpiono sformułowaniem „do granicy nieruchomości”. W czasie prac nad nowelizacją kwestia definicji przyłącza kanalizacyjnego wzbudziła zainteresowanie strony społecznej (zwłaszcza przedsiębiorstw wodociągowych i samorządów), która zwracała uwagę, że zmiana definicji przyłącza doprowadzi do istotnych zmian w zakresie finansowania dostępu do sieci. Oznaczać ona będzie, że o ile przed nowelizacją przyłączy było odcinkiem przewodu między siecią główną a nieruchomością odbiorcy i stosownie do art. 15 ust. 2 u.z.z.w. koszty budowy tego odcinka pokrywał w całości podmiot ubiegający się o przyłączenie do sieci, o tyle w wyniku nowelizacji przyłączy będzie odcinkiem przewodu w granicach nieruchomości, co zmniejszy koszty podmiotu przyłączanego a zwiększy koszty przedsiębiorstw wodociągowych. Wskazywano, że wpłynie to negatywnie na poziom cen usług wodociągowo-kanalizacyjnych oraz może prowadzić do zakłócenia realizacji programów finansowanych przez Unię

Europejską, gdyż środki własne gmin zaplanowane na budowę sieci okażą się niewystarczające. Odmienne było stanowisko rządu, który ostatecznie poparł zmianę definicji przyłącza kanalizacyjnego, mimo że nie zawierał jej projekt rządowy. Według rządu, zmiana definicji przyłącza potwierdzić miała stanowisko zajmowane już uprzednio przez Ministerstwo Infrastruktury, że przyłączem jest tylko odcinek przewodu w granicach nieruchomości podmiotu przyłączanego, a jednocześnie umożliwić finansowanie odcinków przewodów kanalizacyjnych od sieci kanalizacyjnej do granicy nieruchomości ze środków Unii Europejskiej oraz ze środków własnych gmin (budowa tych odcinków mieści się wówczas w zakresie zadań własnych gminy, o których mowa w art. 7 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591).

Znowelizowany art. 2 ust. 5 u.z.z.w. stanowi zatem niewątpliwie wyraz woli ustawodawcy, który przez zmienioną definicję przyłącza dążył do ograniczenia kosztów przyłączenia ponoszonych przez podmioty przyłączane. Skłania to do interpretacji, zgodnie z którą – w razie braku studzienki – przyłączem kanalizacyjnym w rozumieniu art. 2 pkt 5 u.z.z.w. jest odcinek przewodu między granicą nieruchomości gruntowej a budynkiem podmiotu przyłączanego.

Za taką interpretacją przemawiają również inne względy. Przede wszystkim, zaakceptowanie poglądu, że przyłączem jest odcinek przewodu kanalizacyjnego od granicy nieruchomości do sieci głównej, prowadzić może do sytuacji, w której przyłączem będzie odcinek przewodu, który może nawet o kilometry wykraczać poza granice nieruchomości przyłączanego podmiotu. Należałoby wówczas wyjaśnić, dlaczego przyłączy nie stanowi – w odpowiednich fragmentach – części składowej nieruchomości, przez które przechodzi. Proste uzasadnienia nie dostarcza art. 49 k.c., gdyż przepis ten dotyczy wyłącznie urządzeń, które wchodzi w skład przedsiębiorstwa, a więc są elementem sieci należącej do przedsiębiorstwa. Tymczasem w świetle art. 2 pkt 5 u.z.z.w. przyłączy nie należy automatycznie do sieci kanalizacyjnej; mogłoby się nią stać tylko, gdyby przedsiębiorstwo wodociągowe-kanalizacyjne nabyło jego posiadanie. (...)

Obrona poglądu, że każda umowa o zaopatrzenie w wodę lub odprowadzanie ścieków zawiera *implicite* uprawnienie do korzystania przez przedsiębiorstwo z przyłącza i tym samym jest ono posiadaczem zależnym przyłącza (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2004 r., IV CK 347/04, nie publ.), prowadzi do stwierdzenia, iż przyłączy jest zawsze częścią sieci, a więc także urządzeniem

kanalizacyjnym, do którego ma zastosowanie art. 31 ust. 1 u.z.z.w. Takie rozwiązanie podważałoby sens art. 15 ust. 2 u.z.z.w.

Sytuacja, w której przyłączem byłby odcinek przewodu położony poza obszarem przyłączanej nieruchomości rodzi szereg dalszych problemów.

Po pierwsze, to przyłączany podmiot musiałby uzyskać tytuł prawny do wykorzystania nieruchomości sąsiednich. Po drugie, zgodnie z art. 5 ust. 2 u.z.z.w., jeżeli umowa o zaopatrzenie w wodę lub odprowadzanie ścieków nie stanowi inaczej, odbiorca usług odpowiada za zapewnienie niezawodnego działania posiadanych przyłączy kanalizacyjnych. Trudno uznać, że w posiadaniu odbiorcy usług są także odcinki przewodu położone na cudzych nieruchomościach. Prowadziłoby to do sytuacji, w której nikt nie byłby odpowiedzialny za zapewnienie niezawodnego działania tych odcinków przewodu, ponieważ obowiązek przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego obejmuje tylko urządzenia kanalizacyjne (art. 5 ust. 1 u.z.z.w.), do których przyłącze nie należy. Po trzecie, to właściciel przyłącza musiałby wyrażać zgodę na podłączenie do tego przyłącza innych podmiotów. Do wszystkich tych czynności niewątpliwie lepiej przystosowane jest przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne.

Za poglądem, że przyłączem kanalizacyjnym w rozumieniu art. 2 pkt 5 u.z.z.w., które ma wybudować i utrzymywać w należyтым stanie odbiorca usług, jest odcinek przewodu między granicą nieruchomości gruntowej a budynkiem podmiotu przyłączanego, przemawiają także rozwiązania przyjmowane wcześniej przez ustawodawcę. Należy zwrócić uwagę, że do czasu wejścia w życie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu nieczystości nie było wątpliwości, iż odcinek przewodu między granicą nieruchomości (studzienką na nieruchomości) a siecią główną pozostawał w zarządzie przedsiębiorstw wodociągowych (por. § 15 rozporządzenia Ministrów Budownictwa oraz Gospodarki Komunalnej z dnia 9 października 1956 r. w sprawie urządzeń instalacji wodociągowych i kanalizacyjnych, Dz.U. Nr 48, poz. 216).

Zgodnie z art. 98 ust. 2 ustawy z dnia 24 października 1974 r. – Prawo wodne (Dz.U. Nr 38, poz. 230 ze zm.), do urządzeń kanalizacyjnych zaliczono urządzenia służące do ujęcia, oczyszczenia oraz odprowadzania ścieków. Stosownie do art. 99 ust. 1, urządzenia kanalizacyjne miast oraz państwowych jednostek organizacyjnych gospodarki rolnej wykonywane były na koszt budżetu państwa, a w myśl art. 99 ust. 2 zbiorcze urządzenia kanalizacyjne wsi na koszt budżetu państwa

za zwrotem części kosztów przez zainteresowanych właścicieli nieruchomości. Przepis art. 100 stanowił, że urządzenia kanalizacyjne wykonane na koszt budżetu państwa i za zwrotem części kosztów przez zainteresowanych właścicieli nieruchomości stanowią własność Państwa, natomiast zgodnie z art. 103 utrzymanie i eksploatacja urządzeń kanalizacyjnych należały do właściciela tych urządzeń.

Przepisy § 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 lutego 1977 r. w sprawie urządzeń zaopatrzenia w wodę i urządzeń kanalizacyjnych oraz opłat za wodę i wprowadzanie ścieków (Dz.U. Nr 7, poz. 29), a następnie § 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 grudnia 1986 r. w sprawie urządzeń zaopatrzenia w wodę i urządzeń kanalizacyjnych oraz opłat za wodę i wprowadzanie ścieków (Dz.U. Nr 47, poz. 234) precyzowały, że obowiązek właściciela urządzeń kanalizacyjnych miast oraz urządzeń zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorczych urządzeń kanalizacyjnych wsi w zakresie utrzymania i eksploatacji tych urządzeń obejmował m.in. urządzenia kanalizacyjne – do pierwszej studzienki na przykanaliku lub do miejsca przeznaczonego na jej wybudowanie. Przepis § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 grudnia 1996 r. w sprawie urządzeń zaopatrzenia w wodę i urządzeń kanalizacyjnych oraz zasad ustalania opłat za wodę i wprowadzanie ścieków (Dz.U. Nr 151, poz. 716 ze zm.) precyzował, że utrzymanie i eksploatacja urządzeń kanalizacyjnych do pierwszej studzienki na przykanaliku, licząc od strony budynku lub do miejsca przeznaczonego na jej wybudowanie, należy do właścicieli tych urządzeń.

Regulacje te oparte były na jednolitym założeniu, że odcinek przewodu kanalizacyjnego między nieruchomością albo pierwszą studzienką (miejscem na jej wybudowanie) a siecią główną był budowany i utrzymywany przez przedsiębiorstwa wodociągowe. Przyjęcie, że odcinki takie stanowią przyłącze w rozumieniu art. 2 pkt 5 prowadziło do sytuacji, w której odcinki wybudowane przed jej wejściem w życie, a więc niebędące w posiadaniu podmiotu przyłączanego, byłyby utrzymywane w stanie niezawodnego działania przez przedsiębiorstwo wodociągowe, podczas gdy odpowiedzialność za utrzymanie odcinków nowych obciążałaby odbiorcę usług. Brak argumentów funkcjonalnych, które przemawiałyby za takim różnicowaniem. (...)

Pozwany podniósł, że według art. 2 pkt 5 u.z.z.w. przyłączem kanalizacyjnym jest odcinek przewodu łączącego wewnętrzną instalację kanalizacyjną w

nieruchomości odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną do granicy nieruchomości gruntowej. Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków nie definiuje jednak pojęcia instalacji wewnętrznej, zgodnie zaś z § 122 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz.U. Nr 75, poz. 690), instalację kanalizacyjną stanowi układ połączonych przewodów wraz z urządzeniami, przyborami i wpustami odprowadzającymi ścieki oraz wody opadowe do pierwszej studzienki od strony budynku. Przepis ten w powiązaniu z art. 2 pkt 5 u.z.z.w. sugeruje, zdaniem pozwanego, że przyłączem nie może być odcinek od studzienki do budynku, gdyż odcinek ten stanowi instalację, a przyłączy to odcinek przewodu między siecią a instalacją. Prowadziłoby to do wniosku, że przyłączem jest odcinek przewodu między studzienką a siecią i – przez wzgląd na spójność regulacji ustawowej – w braku studzienki punktem odniesienia byłaby granica nieruchomości.

Argument ten nie ma jednakże znaczenia rozstrzygającego. Po pierwsze, można wskazać, że definicja instalacji kanalizacyjnej zamieszczona w rozporządzeniu wykonawczym do innej ustawy nie może podważać woli ustawodawcy wyrażonej w nowelizacji art. 2 pkt 5 u.z.z.w. Po drugie, w rozporządzeniu tym mowa jest o „instalacji”, a nie o „instalacji wewnętrznej”. Wskazuje to na różną treść obydwu pojęć, a w szczególności na to, że „instalacja” w rozumieniu rozporządzenia składa się z instalacji wewnętrznej (w budynku) i zewnętrznej (poza budynkiem).

Przyjęte stanowisko nie jest też sprzeczne z poglądem wyrażonym w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2006 r., III CZP 105/05, gdyż w uchwale tej nie rozważano, jakie części przewodów stanowiących spoiwo między instalacją zewnętrzną a instalacją wewnętrzną odpowiadają ustawowej definicji przyłącza.

Przeciwko uznaniu za przyłączy kanalizacyjne jedynie odcinka przewodu kanalizacyjnego leżącego w granicach nieruchomości nie przemawia również treść art. 15 ust. 1 i 2 u.z.z.w., określającego obowiązki inwestycyjne przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego, gdyż przepis ten w ust. 4 uzupełnia tę regulację przez nałożenie na to przedsiębiorstwo obowiązku przyłączenia do sieci nieruchomości osoby ubiegającej się o takie przyłączenie, jeżeli są spełnione

warunki określone w regulaminie, o którym mowa w art. 19 ustawy, oraz jeżeli istnieją techniczne możliwości świadczenia usług.

Z tych względów, Sąd Najwyższy rozstrzygnął przedstawione zagadnienie prawne, jak w uchwale (art. 390 k.p.c.). (...)